



Nazywam się Marta Wryk i jestem śpiewaczką operową. Dzięki Fundacji Jolanty i Leszka Czarneckich, odbyłam studia wokalne na mojej wymarzonej amerykańskiej uczelni Manhattan School of Music. Wydział wokalny tejże szkoły słynie na całym świecie z doskonałej kadry i absolwentów, którzy śpiewają na deskach światowych scen. Wyjazd na studia do Nowego Jorku rozwinął mnie niezwykle, jako artystkę, a także jako człowieka. Nabyłam umiejętności potrzebnych w moim zawodzie, których na tak wysokich poziomach nie byłam w stanie wyszkolić w kraju. Miałam możliwość podpatrywania prawdziwych mistrzów sztuki wokalne przy pracy i uczenia się od nich. Jednocześnie, multikulturowe bogactwo Stanów Zjednoczonych miało ogromny wpływ na rozwijanie mojej muzycznej wrażliwości i wyobraźni.

Nie bez znaczenia było dla mnie też poczucie, że członkowie Zarządu Fundacji wierzyli w mój sukces i dlatego zainwestowali w moją edukację. Fundacja oprócz nieocenionej pomocy finansowej, dała mi więc też wspierającą motywację do pracy i rozwijania talentu.

Obecnie jestem solistką Teatru Operowego w Kolonii, który jest jednym z wiodących teatrów w Europie. W moich najbliższych planach są kolejne główne role w Kolonii oraz nagranie płyty z pieśniami Karola Szymanowskiego. Myślę, że kilka sezonów w tym teatrze pozwoli mi zdobyć niezbędne w zawodzie doświadczenie, które doprowadzi mnie na wielkie sceny.